

KULTURA
Rodzi się moda na audiobooki.
Dzięki dystrybucji w Internecie
w Polsce ukazuje się coraz
więcej tytułów. ➔ **A 19**

Przeczytają za nas

AUDIOBOOKI CORAZ POPULARNIEJSZE | Lawinowo wzrasta liczba nowych tytułów na polskim rynku książek do słuchania. Dzieje się tak za sprawą dystrybucji w Internecie

BARTOSZ MARZEC

Moda na audiobooki dotarła do Polski. Specjaliści z własnego otwartego serwisu internetowego audioteka.pl szacują, że za półtora roku dorównamy krajom Europy Zachodniej, gdzie książki do słuchania mają licznych fanów. Pozostaje jednak wiele do zrobienia. W Niemczech w ciągu roku ukazuje się 8 tysięcy nowych tytułów. W Polsce zaledwie 200.

- Każdy produkt ma swój optymalny moment wprowadzenia na rynek i myślę, że po prostu wiele polskich projektów wydawniczych zrealizowano zbyt wcześnie - uważa Marcin Beme z audioteka.pl. - Są przesłanki, by sądzić, że czas na audiobooki nadchodzi właśnie teraz. Wprawdzie wciąż stanowią produkt przeznaczony dla wąskiej grupy ludzi, ale w ostatnich latach staje się ona coraz szersza.

Bardziej sceptycznie ocenia sytuację Czesław Apiecionek, księgarz. Przypomina, że książki do słuchania zyskują na popularności przede wszystkim w krajach, gdzie ludzie dużo czytają, m.in. w Niemczech i Anglii.

- Audiobooki nie stanowią konkurencji dla książki, ale znakomicie ją uzupełniają - mówi Apiecionek. - Pozwalają wrócić do ulubionej lektury, poznać jej

nową interpretację. Tymczasem Polacy wciąż niezbyt chętnie sięgają po książki. Wbrew oczekiwaniom Internet nie przyczynił się do wzrostu czytelnictwa. W ciągu roku przeciętny Polak upora się z połową książki. W tym samym czasie Francuz przeczyta sześć tytułów. Poza tym na sprzedaż audiobooków ma wpływ... sieć dróg. Ludzie słuchają najwięcej w długich trasach, a - jak wiadomo - autostrad w Polsce nie przybywa.

- Ale książek można słuchać także w korkach - mówi na to Beme. - Lepiej się wtedy wyciszyć, niż narażać nerwy na szwank. Dzięki audiobookom dostęp do literatury uzyskują ludzie, którzy nie mają czasu na czytanie. To osoby, które pragną pozostać na bieżąco z nowościami lub nie chcą się skompromitować w towarzystwie np. brakiem znajomości klasyki. Dochodzą do wniosku, że w ciągu godziny, jaką zajmuje im dojazd do pracy, mogą „przeczytać” 30 stron prozy. Przez miesiąc poznają więc co najmniej dwie książki. Audiobooki to nie tylko produkt do samochodu. Można słuchać na treningu, spacerze, w środkach komunikacji miejskiej i w domu, by oszczędzić oczy zmęczone po ośmiu godzinach pracy przed komputerem.

W Polsce szwankuje dystrybucja audiobooków na CD.

- Książek do słuchania nie sprzedaje się na stacjach benzynowych - mówi Beme. - Również Empik specjalnie nie eksponuje audiobooków. To dlatego, że liczba wydawniczych nowości pozostawała dotąd niewielka - wydawnictwa oferowały kilka, kilkanaście tytułów. Tak tworzy się błędne koło. Wydawcy nie zaryzykują inwestycji w nagrania, jeśli dystrybutorzy

konawczych i producenckich. Oraz na budowaniu mody na audiobooki.

W ofercie audioteki.pl znajduje się 300 tytułów. Na wprowadzenie czeka 150. Podpisano umowy w sprawie 2000 nagrań. Zainteresowani znajdują tu literaturę polską i światową, książki dla dzieci i młodzieży. Nie zabrakło thrillerów i literatury faktu. Wśród bestsellerów są „Opowieści z Narnii”, „Zielona miła” i „Polska Piaśtów”. Książki interpretują m.in. Jerzy Stuhr, Krzysztof Kolberger, Jan Englert i Krzysztof Globisz.

- Czytanie powieści - czy to w radiu czy z myślą o audiobooku - jest dla mnie wielką nobilitacją - mówi Krzysztof Globisz, który sięgnął zarówno po klasykę: „Pana Tadeusza” i „Potop”, jak i współczesne kryminały Cobena. - Solidnie przygotowuję się do nagrania. Staram się czytać barwnie. Próbuję rozbudzić wyobraźnię słuchacza i w tym celu różnicuję postacie bohaterów. Nie zgadzam się z opinią, że audiobooki rozleniwiają czytelników. Dla wielu stanowią jedyną szansę kontaktu z literaturą. Nie powinniśmy się bać tego medium. ■

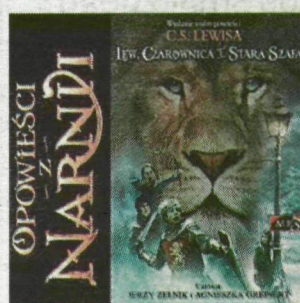
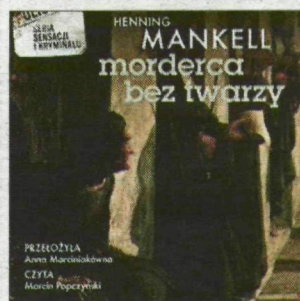
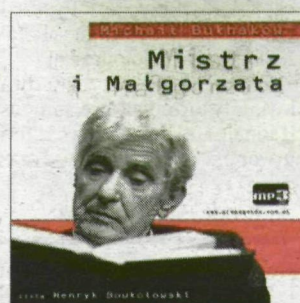
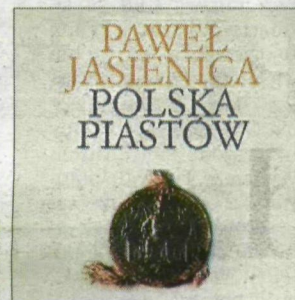
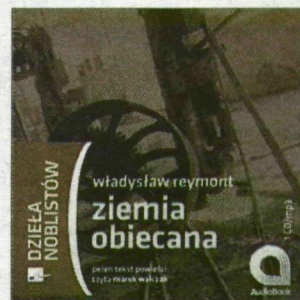
➔ **Każdy Czytelnik, który do 31 stycznia złoży zamówienie w audioteka.pl, otrzyma 25 proc. rabatu. Przy zamówieniu należy wpisać kod promocyjny audio123**

Audiobooki oferują dostęp do książek ludziom, którzy nie mają czasu na codzienną lekturę

tych projektów nie nagłośnią.

Stąd pomysł serwisu audioteka.pl. Sprzedaje on audiobooki online w formacie do bezpośredniego pobrania i odtwarzania na komputerze, na odtwarzaczach MP3, w telefonach komórkowych i samochodzie.

- Ani my, ani wydawca nie musi przejmować się nakładem, tłoczeniem płyty i dystrybucją - tłumaczy Beme. - Całą uwagę koncentrujemy na zdobywaniu nowych tytułów, czyli pozyskaniu praw autorskich, wy-



➔ **Wśród propozycji audioteki.pl jest klasyka i literatura popularna**